PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, piątek 27 stycznia 1933 r. Nr. 22.

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. POLSKA A CZECHOSŁOWACJA. REWIZJONIZM NIEMIECKI.

L'Ere Nouvelle 25.I (w art. Louis Bresse'a) twierdzi, że niemiecka kampanja rewizjonistyczna prowadzona z całą systematycznością nie tylko w prasie, lecz wszędzie, gdzie tylko to jest możliwe, jest dobitną ilustracją stanu niemieckiej umysłowości. Niepokoi to Herriot'a i musi zwrócić uwagę wszystkich Francuzów i wszystkich przyjaciół pokoju. Niemcy powołują się na traktat wersalski, chcąc uzasadnić swoje roszczenia, lecz ta interpretacja traktatu może okazać się mieczem obosiecznym. „Prawa Polski do Pomorza są dawniejsze, niż traktat wersalski, który zresztą nie przydzielił jej wszystkich ziem, które jej się słusznie należą. Gdyby Polska przedstawiała w epoce konferencji pokojowej — tak jak dziś — jednostkę żywotną, mającą ogromne znaczenie dla równowagi europejskiej, to otrzymałaby bezwzględnie pełniejszy dostęp do morza, który niezbędny jest dla jej istnienia. Gdańsk musiałby wejść w obręb granic Polski, równie jak Mazury i nawet Prusy Wschodnie, które tworzą tylko wyspę w polskiem morzu i zamieszkane są na obszarze Olsztyna i Kwidzynia przez 400.000 Polaków".

Völkischer Beobachter 26.I p. .t „Polsko-czeskie przymierze wojskowe!" pisze, że na konferencji rozbrojeniowej złożył przedstawiciel Francji wniosek, aby ograniczyć prawo zgłaszania skarg przez mniejszości narodowe i poddawać te skargi ściślejszej kontroli. Wniosek zmierza do tego, aby połączyć kontrolę nad skargami mniejszości z kontrolą nad rozbrojeniem. Dziennik podkreśla, że wniosek poparły państwa Małej Ententy i Polska. W praktyce wniosek ten wymierzony jest przeciw mniejszości niemieckiej w Polsce i Czechosłowacji. Dziennik zwraca uwagę, że zakulisowe powody zgłoszenia tego wniosku odsłania artykuł „Narodnich Listów" z dn. 18 b. m., w którym pisze się o zmianie stosunków między Polską a Czechosłowacją; mianowicie — jak pisze dziennik — w czasie ostatniego pobytu min. Becka w Pradze została zawarta polsko-czeskosłowacka konwencja wojskowa narazie na 5 lat. Konwencja przewiduje ścisłą współpracę wojskową obu państw na wypadek wojny z Niemcami. Armja czeska miałaby za zadanie uderzyć na linję Menu i w ten sposób oddzielić Niemcy południowe od Niemiec północnych. Osobna umowa przewiduje wymianę wzajemną broni, mianowicie Zakłady Skoda dostarczałyby ciężkiej artylerji armji polskiej, a polskie Zakłady Chorzowskie — materjałów wybuchowych dla armji czeskiej. Układ kładzie szczególniejszy nacisk na sprawę mniejszości niemieckiej. Pułki niemieckie mają być przeniesione do wschodnich dzielnic. Główną przyczyną zbliżenia się Polski do Czechosłowacji jest to, że Polska nie może teraz liczyć na Rumunję z powodu zupełnego jej rozstroju finansowego; z drugiej strony zaś przez zawarcie paktu nieagresji z Rosją Polska ma wolne ręce wobec Niemiec. „Völk. Beob." podkreśla w końcu ustęp, w którym „Nar. Listy" żądają przedstawienia tekstu układu wojskowego z Polską, którego istnienie ma zagrażać pokojowi.

Volksblatt 26.I (Frankfurt. org. hitlerowski) pisze w tonie bardzo nieprzyjaznym o wizycie polskiego wiceministra Szembeka u Mussoliniego. Dziennik oświadcza, że Szembekowi nie udało się nakłonić Mussoliniego do oświadczenia, że nie będzie popierał niemieckich żądań rewizji granicy polsko-niemieckej.

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI. SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Ceské Slovo 26.I w koresp. z Warszawy pisze, że prasa polska opowiada się przeciw projektowi hegemonji czterech państw na terenie Europy i nie rokuje powodzenia takiemu projektowi.

Slovak 26.I pisze o przebiegu uroczystości w Warszawie z powodu 70-tej rocznicy powstania styczniowego. Dziennik przytacza przemówienie prezesa Weteranów 63 r. Stankiewicza do marsz. Piłsudskiego.

Prasa niemiecka z 26.I zamieszcza treść niektórych ustępów z przemówienia min. Zarzyckiego, dotyczących działalności członków rad nadzorczych w przemyśle śląskim. Dzienniki niemieckie podkreślają, że „ostry atak ministra polskiego na bezczynność szeregu wybitnych osobistości polskich w tych radach wywołał konsternację w obozie rządowym". Prasa niemiecka przewiduje w konsekwencji bądź ustąpienie min. Zarzyckiego, bądź też wycofanie się atakowanych przez ministra osobistości z życia politycznego.

Vorwärts 26.I w koresp. z Warszawy p. t. „Warschauer Alarm" pisze, że projekt hegemonji czterech mocarstw wywołuje w Polsce obawy, że może to ją pozbawić stałego poparcia Francji. Dziennik zaznacza, że na stanowisko Polski ponadto wpływa i dążenie jej do zdobycia znaczenia mocarstwowego.

Prawda 25.I w depeszy z Warszawy p. t. „Warszawa — Rzym — Paryż" cytuje głosy „Gazety Warszawskiej" i „Polonji" na temat celów podróży wiceministra Szembeka do Rzymu.

Trybuna Radziecka 26.I przypisuje polskim kołom rządowym dążenie do zlikwidowania zasiłków dla bezrobotnych, a natomiast zorganizowanie robót publicznych, gdzie każdy bezrobotny ma być zmuszony do pracy za „nędzne" wynagrodzenie, poczem pisze: „Przeciw tej nowej postaci uciemiężenia i militaryzacji bezrobotnych należy mobilizować jaknajszersze masy pracujące. Tam, gdzie te roboty są już przeprowadzane, komuniści powinni, nie przerywając swej walki przeciw robotom przymusowym, organizować akcje i strajki o podwyższenie głodowej pracy zarobkowej, o ciepłą odzież i t d.". W d. c. dziennik podkreśla, że przed komunistami polskimi leży zadanie zorganizowania szerokiej akcji przeciwko „państwu faszystowskiemu", a to przez skierowanie napadów i grabieży wyłącznie na bogatsze sklepy i przyciągnięcia do akcji komunistycznej drobnomieszczańskich mas, cierpiących również naskutek kryzysu i bezrobocia. Dziennik zaleca wydawanie specjalnej literatury dla bezrobotnych, podkreślając, że jest to tembardziej ważne, że „prasa faszystowska i socjalfaszystowska systematycznie prowadzi akcję demagogiczną rzekomo w obronie bezrobotnych, rozpisuje się o ich straszliwej nędzy, dążąc do odciągnięcia bezrobotnych od walki rewolucyjnej". Należy, pisze dziennik, rozwinąć szeroką akcję przeciw sądom doraźnym, „stosowanym coraz to częściej wobec bezrobotnych i ściśle związanych z wojennemi przygotowaniami faszyzmu polskiego". W końcu dziennik podaje program akcji polskiej partji komunistycznej wśród proletarjatu rolnego, pokładając w tej akcji wielkie nadzieje.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Prawda 25.I pisze z Berlina, że rząd Schleichera starał się początkowo pozyskać zaufanie mas przez złagodzenie kursu politycznego. Gdy starania te zawiodły i radykalizacja mas coraz bardziej przybierała na sile, rząd pokłada obecnie całą nadzieję w usunięciu Reichstagu.

The Manchester Guardian 25.I omawia sytuację polityczną w Niemczech i dążenia do odroczenia Reichstagu na czas nieokreślony i zaznacza, że wielcy właściciele ziemscy, z których składa się w przeważnej części partja Hugenberga, mają specjalne powody, dla których pragną odroczenia Reichstagu. Mianowicie, chodzi o omawiane w komisjach Reichstagu rewelacje, dotyczące subsydjów i kredytów przyznanych jako „Osthifle". Okazuje się, że subsydja państwowe były rozdzielone pomiędzy właścicielami ziemskimi bez uwzględniania ich stanu majątkowego i że wielu junkrów poprostu „używało życia" za podatki płacone przez ludność. Sprawa „Osthifle" zapowiada się jako jeden z największych skandali finansowych obecnych czasów; zawieszenie Reichstagu uniemożliwiłoby całkowicie prowadzenie dochodzeń.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE FRANCJI.

Izwiestja 25.I w korespondencji z Paryża twierdzą, że upadku gabinetu Boncoura należy oczekiwać z dnia na dzień. Masy francuskie zaczynają rozumieć, że o usunięciu deficytu budżetowego nie może być mowy, jeśli zważyć, że 50 proc. wydatków pochłania obsługa długów państwowych, zaś 25 proc. idzie na wojsko. Nie ulega już wątpliwości, że senat odrzuci projekty budżetowe, opracowane przez Izbę. „Comité des Forges" dąży do stworzenia rządu bloku narodowego, chce jednak, aby przedtem rządy lewicowe zupełnie się zdyskredytowały, podobnie jak w r. 1924 i 1925.

FRANCJA A NIEMCY.

Der Tag 27.I w koresp. ze Strassburga pisze, że autonomiczna „Elsass-Lothringer-Ztg." żąda zneutralizowania strefy po stronie francuskiej, jeżeliby miałoby dojść do zdemilitaryzowania strefy po stronie niemieckiej. Dziennik podnosi, że pismo to zwraca uwagę na duże znaczenie istnienia takiej strefy, po obu stronach, to bowiem podniosłoby zaufanie między obu narodami.

WŁOCHY A FRANCJA.

The Times 25.I pisze w art. wst., że de Jouvenel udaje się do Rzymu w okresie trudnej i krytycznej fazy w stosunkach pomiędzy Francją i Włochami. Udaje się on przynajmniej z postanowieniem poświęcenia swoich talentów szczeremu omówieniu różnic, istniejących pomiędzy temi państwami. Autor zaznacza, że dużą trudność stanowi sprawa równości zbrojeń. Autor omawiając stanowisko Francji i Włoch w tej sprawie, pisze, że stosunki włosko-jugosłowiańskie również nie będą obojętne dla Jouvenel'a.

Corriere della Sera 22.I poddaje krytyce francuski projekt zwolnienia Syrji od mandatu, ale pozostawienia mandatu francuskiego nad Libanem. Zdaniem dziennika, Liban nie stoi niżej pod względem uświadomienia od Syrji, a Francja chce go utrzymać nadal, ze względów strategicznych. Zasługuje przytem na uwagę, że Liban leżący na wybrzeżu znajduje się naprzeciwko angielskiego Cypru.

ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

L'Echo de Paris 26.I (w art. Pertinax'a) twierdzi, że plan konstruktywny napotkał w Genewie na zorganizowany opór Niemiec, Włoch i niektórych innych państw. Najbliższa przyszłość pokaże, czy Paul-Boncour i Cot zdołają przekonać konferencję, że najlepsze w danym wypadku byłoby zawarcie konwencji pozbawionej większego znaczenia, ograniczonej co do zasięgu i efemerycznej, w której cząstka bezpieczeństwa równoważyłaby cząstkę równouprawnienia. Wątpliwe jest ,jednak, ażeby Niemcy i Włochy zgodziły się na taki kompromis, nawet gdyby miał on być tylko przejściowy. Niestety, deklaracja pięciu uniemożliwiła takie wyjście z obecnej sytuacji. Przeciwnie, deklaracja pięciu dąży do rozszerzenia jej kompetencyj a nawet do zamienienia jej na konferencję dla rewidowania 5-tej części traktatu wersalskiego. Pozostaje więc obecnie jedynie wybór pomiędzy zerwaniem z konferencją rozbrojeniową i przyjęciem konwencji, która przygotuje kres Europie z 1918 r.

Prawda 25.I informuje z Tokjo o programie zbrojeń morskich Japonji na rok 1933/4, którego koszty wynieść mają 88 miljonów jen. Tempo wykonania tego programu ma być znacznie przyśpieszone w porównaniu z rokiem ubiegłym.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prawda 24 i 25.I ogłasza pełny tekst mowy Woroszyłowa na zebraniu przedstawicieli garnizonu moskiewskiego 20 b. m. Mówca stwierdził, że pierwsza piatiletka zapewniła armji czerwonej całkowite odnowienie wyekwipowania technicznego i uzbrojenia, jednocześnie pozwoliła ZSRR. uniezależnić się w tej dziedzinie od zagranicy. Woroszyłow podkreślił żywy udział Stalina w pracach nad reorganizacją techniczną armji czerwonej i podkreślił „wielką znajomość spraw wojskowych i bojowe doświadczenie" dyktatora sowieckiego. Mówca stwierdził, że najsłabszą stroną armji czerwonej są braki w wyszkoleniu, szczególnie w dziedzinie lotnictwa.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI. RUMUNJA A JUGOSŁAWJA.

Neue Freie Presse 25.I w koresp. z Bukaresztu rozpatruję sytuację polityczną w Rumunji w związku z ustąpieniem Maniu. Dziennik twierdzi, że Maniu ustąpił w myśl swego życzenia i ponieważ — według własnego rozumienia — nie mógł zostać. Głównym powodem zmiany rządu był stosunek króla do partyj, które uważał za nazbyt samodzielne. Korespondent utrzymuje, iż po Maniu musiał nastąpić gabinet Vaida, o ile parlamentarna większość partji narodowych zaranistów miała być utrzymana. Vaida Voivod jest bardziej aniżeli Maniu mężem zaufania króla. Politycy narodowo-zaranistyczni, z którymi król współpracuje, grupują się około Vaida, wobec tego rządy króla będą z tym gabinetem ułatwione i gabinet ten prawdopodobnie utrzyma się dłużej, ponieważ zaraniści wyrażają chęć pozostania jakiś czas w rządzie. Pozostanie w gabinecie Titulescu uważa korespondent jako siłę, ale zarazem i słabość tego rządu, ze względu na istniejący, ale chwilowo tylko zażegnany antagonizm między Titulescu i Vaida. Należy zwrócić uwagę, iż obecnie potrzeba jaknajwiększego wysiłku rządu wobec ciężkich problematów państwowych i ekonomicznych, które oczekują rozwiązania.

Corriere della Sera 24.I w koresp. z Sinaia informuje, że — według „pewnych źródeł" — spotkanie królów Rumunji i Jugosławji ma posłużyć do zastanowienia się nad wytworzonem położeniem, ze szczególnem uwzględnieniem Małej Entente'y i Bałkanów; dalej ma być wzmocniony układ, omówiony w Belgradzie w grudniu i zacieśnione węzły między Rumunją a Jugosławją, do czego Czechosłowacja przystąpiłaby później. Chodzi tu o zajęcie stanowiska wobec wysuwanego zagadnienia rewizji układów, oraz o równouprawnienie w zbrojeniach, gdyż po przyznaniu prawa zbrojeń Niemcom, nie można go odmówić innym państwom. Pozatem Jugosławja miała — jak pisze koresp. — nalegać na budowę mostu na Dunaju pod Turnu Severin, żeby sobie zapewnić drogę inną w razie utraty dostępu przez Saloniki.

The Manchester Guardian 26.I w koresp. z Wiednia pisze, że spotkanie się monarchów i ministrów spraw zagranicznych Jugosławji i Rumunji interpretowane jest w Bukareszcie, jako skierowane przeciwko rewizjonistycznym celom niektórych państw europejskich. Autor pisze, że — według wiadomości pism bukareszteńskich — ministrowie spraw zagranicznych omawiali również sprawę mostu przez Dunaj. Taki most — zdaniem autora — miałby duże znaczenie dla Rumunji w związku z naprężonemi stosunkami z Sowietami.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Siegodnia 25.I donosi z Kowna, że wbrew poprzednim wiadomościom — sprawa nominacji byłego gubernatora Kłajpedy Merkisa na stanowisko posła litewskiego w Rydze nie jest jeszcze zdecydowana.

RÓŻNE.

Prasa sowiecka 25.I opisuje w przejaskrawiony sposób wypadki w Brnie, twierdząc, że miało tam miejsce prawdziwe powstanie faszystów czechosłowackich, którzy coraz bardziej podnoszą głowę.

Druk „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.